

Andrzej Ruszer 
Pekiński Uniwersytet Języków Obcych, Pekin
andrzejruszer@gmail.com

CZYNNIKI ROZWOJU JĘZYKA POLSKIEGO W CHINACH

Słowa klucze: moc języka polskiego, polityka językowa, język polski w Chinach, polska dyplomacja publiczna

Keywords: power of language, language policy, Polish language in China, Polish public diplomacy

Czynniki rozwoju języka polskiego w Chinach i powiązana z nimi polityka językowa to zagadnienie, któremu dotychczasowa glottodydaktyka nie poświęciła zbyt wiele uwagi. Jest to problem badawczy, który warto szczególnie omówić, aby jednocześnie znaleźć odpowiedź na pytanie, co takiego wydarzyło się w ostatnim dziesięcioleciu w Chinach, że obecną geopolonistyczną¹ mapę tworzy tam aż 20 ośrodków, w tym kierunkowych studiów polonistycznych, lektoratów języka polskiego i studiów polonoznawczych, a w Światowej Encyklopedii Polonistów² po kliknięciu na interaktywną mapę Chin odnajdziemy biogramy aż 38 chińskich polonistów. Warto zaznaczyć, że autorzy wcześniejszych opracowań na temat polityki języka polskiego i ogólnie jego promocji w świecie podejmowali temat, odwołując się do dużych skupisk Polonii (Miodunka 1990, 1998) albo krajów Unii Europejskiej

-
- 1 Termin *geopolonistyka* został zaproponowany przez Magdalenę Popiel. Jak czytamy na stronie „Biuletynu Polonistycznego”, to mapa świata, na której zaznaczone zostaną miejsca dawnych i obecnych ośrodków studiów polonistycznych, por. <https://biuletynpolonistyczny.pl/geoabout/> (dostęp: 8 IV 2022).
 - 2 Projekt językoznawców, glottodydaktyków i lektorów Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego finansowany przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w ramach Programu Promocja Języka Polskiego, por. <https://swiatowaencyklopediapolonistow.pl/o-nas/> (dostęp: 8 IV 2022).

(Pawłowski 2006, 2008). W zasadzie w literaturze przedmiotu trudno odnaleźć prace poświęcone polityce języka polskiego w Chinach, w których pojawia się gruntowna analiza przyczyn zakładania nowych polonistik i ośrodków polonoznawczych. Może to wynikać z faktu, że wielu badaczy nie myślało o terenach opanowanych przez języki nieindoeuropejskie i nikt wcześniej nie przypuszczał, że właśnie na Dalekim Wschodzie odnotowany zostanie tak dynamiczny rozwój ośrodków specjalizujących się w nauczaniu polszczyzny.

Analizując zagadnienie polityki języka polskiego w Chinach, należy na wstępie zająć stanowisko wobec dwóch istotnych kwestii. Po pierwsze, trzeba wyjaśnić, czym jest polska polityka językowa, a po drugie, jak definiować moc języka w ogóle. Opisując politykę języka polskiego w Chinach, nie można zapominać o wewnętrznych czynnikach rządu chińskiego, które stymulują obecnie rozwój polszczyzny w Państwie Środka. Dlatego też polską politykę językową powiążę z chińską strategią nauczania tzw. języków mniej popularnych³ i wskażę różnice w podejściu do zakładania nowych polonistik, lektoratów i ośrodków polonoznawczych na terenie Chin kontynentalnych⁴.

Polityka językowa w badaniach językoznawczych – przegląd stanowisk i koncepcji badawczych

W publikacjach na temat *mocy języka i polityki językowej* badacze często powołują się na ustalenia kanadyjskiego lingwisty Williama Francisa Mackeya, zaś w polskiej literaturze przedmiotu przede wszystkim na opracowania Władysława Lubasia (2009)⁵, Anny Dąbrowskiej, Władysława Miodunki i Adama Pawłowskiego (2012)⁶, Jana Mazura (1998, 1999), Walerego Pisarka (1999), Stanisława Dubisza (S.D. 2020), Jacka Warchali (2013) i in.

Jedną z ważniejszych refleksji na temat *mocy języka* przytacza W. Miodunka, powołując się na stanowisko W.F. Mackeya:

większa czy mniejsza moc języka nie zależy od jego struktury gramatycznej, słownictwa, frazeologii czy stopnia komplikacji struktury fonetycznej. Większa czy mniejsza

3 Choć w UE obowiązuje zasada absolutnej równorzędności wszystkich języków urzędowych Unii, w Chinach języki niekongresowe określa się jako 非通用语, czyli języki mniej powszechne (w dosłownym tłumaczeniu). W niektórych opracowaniach naukowych możemy spotkać określenie *sekcja małych języków*, zob. Zhao 2013.

4 W zestawieniu nie uwzględniam ośrodków polonistycznych na Tajwanie.

5 W. Miodunka zwraca uwagę na rok 2009 jako ważną cezurę w refleksji naukowej nad polską polityką językową. Jako ważne opracowanie podaje właśnie monografię W. Lubasia *Polityka językowa* (2009), która została opublikowana w serii „Komparacja Współczesnych Języków Słowiańskich”, pod red. Stanisława Gajdy.

6 Szczególnie cennym zbiorem jest opracowanie z roku 2012, zob.: Dąbrowska, Miodunka, Pawłowski 2012.

moc języka zależy od zjawisk zewnętrznojęzykowych (pozajęzykowych), związanych z tym, że jakiś język jest narzędziem komunikacji, które pozwala przekazać (komunikować) ważne informacje tym, którzy są ważni dla użytkowników języka (Miodunka 1990: 42).

Miodunka podkreśla, że *moc języka* kształtowana przez zjawiska pozajęzykowe ma charakter subiektywny i wynika z indywidualnych potrzeb uczących się lub innych grup docelowych poznających język nierodzimym. Ten wzrost lub osłabienie pozytywnego nastawienia do danego języka może wiązać się z różnymi dziedzinami życia, takimi jak ekonomia i handel, nauka i wykształcenie, kultura i religia, sport i rozrywka. Oprócz tak pojmowanej *mocy języka* istnieje jego *moc wrodzona*.

Przez moc wrodzoną rozumie się te cechy języka, które są związane z ludem (narodem) używającym go: z jego liczbą, dochodem narodowym, mobilnością, produkcją kulturalną i ekonomiczną (ibid.).

W eksperckim tomie zbiorowym *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy* (Miodunka, Tambor et al. 2018⁷) w części obejmującej terminy i definicje możemy przeczytać pod hasłem *moc językowa*, że

w kontekście promocji [...] moc języka należy definiować jako jego właściwość, sprawiającą, że władające nim osoby (wspólnoty) uzyskują zawodową, społeczną i materialną przewagę nad osobami (wspólnotami) posługującymi się innym językiem. Skutkiem tego jest gotowość ludzi do poświęcania energii, czasu i środków materialnych na uczenie się bardziej prestiżowych języków, a także pozytywna waloryzacja rodzimych użytkowników takich języków oraz powiązanych z nimi wytworów kultury i/lub produktów (ibid.: 333).

Definicja ta została zaproponowana przez A. Pawłowskiego i koresponduje z inną, zawartą w jego wcześniejszym opracowaniu (Pawłowski 2008: 122). Zakłada ona, że *moc języka* pozostaje zależna od prestiżu kulturowego, ekonomicznego i gospodarczego określonej wspólnoty komunikacyjnej. Badacz zauważa, że w wyniku procesów globalizacyjnych język stracił swoją wartość symboliczną (przynależność do określonej warstwy społecznej, jak łacina w średniowieczu czy francuski w oświeceniu), zyskał zaś wartość ekonomiczną, „stając się katalizatorem awansu zawodowego i społecznego” (ibid.: 123). W kolejnej swojej publikacji A. Pawłowski (2015) przedstawia definicję języka, która uwzględnia ekonomiczno-marketingowe cele związane z jego promocją. Według badacza wielowymiarowość funkcji

7 Warto przytoczyć cały skład zespołu autorskiego tej publikacji: Władysław T. Miodunka, Jolanta Tambor, Aleksandra Achtelek, Romuald Cudak, Danuta Krzyżyk, Jan Mazur, Bernadeta Niesporrek-Szamburska, Kazimierz Ożóg, Adam Pawłowski, Dorota Praszalowicz, Anna Seretny, Roman Szul, Agnieszka Tambor i Tadeusz Zgółka. Jest to zespół autorytetów i praktyków zajmujących się od wielu lat nauczaniem i promocją języka polskiego. Za opracowanie zagadnienia polityki językowej w tym tomie odpowiadał A. Pawłowski.

pragmatyczno-społecznych języka polegałaby na uwzględnieniu w opisie także wymiaru ekonomicznego i politycznego. Ten z kolei definiuje on jako:

jeden z podsystemów informacyjnych funkcjonujących w ramach systemu zarządzania państwem, umożliwiający procesy komunikacji interpersonalnej i społecznej w sferach administracji, gospodarki, kultury etc., a zarazem współtworzący wspólnotę użytkowników, jej prestiż i potencjał ekonomiczny (ibid.: 148)⁸.

O funkcji marketingowej języka kształtującej jego moc w dobie globalizacji pisał także Roman Szul, dla którego

język (a raczej jego znajomość) jest towarem, który się kupuje i sprzedaje [...]. I tak jak towary i usługi języki są bardziej lub mniej dochodowe [...]. W ten sposób język staje się czynnikiem stratyfikacji społeczno-ekonomicznej, zarówno w skali poszczególnych społeczeństw, jak i w skali całego świata [...]. Czynniki ekonomiczne oddziałuje zwrotnie na języki – ich rozwój lub zanikanie: wielorakie korzyści ekonomiczne, które różne języki oferują, wpływają na decyzje, których języków opłaca się uczyć, a których nie [...] (Szul 2009: 8).

Kwestię zmiany w podejściu do języka w glottodydaktyce uwypukla również J. Mazur, twierdząc, że pojawienie się nowych technologii, a nawet „walka polityczna i rozwój mediów, zwłaszcza w sektorze prywatnym, a także rozwój telefonii komórkowej i Internetu” znacząco odmieniły postrzeganie języka. Zmiany te – jak twierdzi badacz – „wpłynęły [...] na postrzeganie języka jako towaru podlegającego prawom marketingowym i wykorzystywanego w tej funkcji nie tylko w reklamie, lecz także w mediach” (Mazur 2021: 143).

Na temat *mocy języka* wypowiadał się wielokrotnie także Walery Pisarek⁹, który zauważał na przykład:

Pozycja każdego języka na arenie międzynarodowej zależy od jego mocy. Tę zaś wyznaczają czynniki **społeczno-demograficzne** (liczba, status, wykształcenie, majątność osób mówiących po polsku), **polityczne** (członkostwo i udział Polski w instytucjach międzynarodowych i funkcje pełnione w nich przez Polaków), **ekonomiczne** (wielkość polskiego PKB ogółem i na 1 mieszkańca, bogactwa naturalne Polski, polskie przedsiębiorstwa i towary, możliwości nabywcze Polaków), **kulturalno-komunikacyjne** (znani na świecie polscy uczeni, pisarze, artyści, sportowcy oraz ich dzieła i osiągnięcia, tłumaczenia literatury z polskiego na inne języki i z innych języków na język polski, nauka języka polskiego jako obcego, obecność i udział języka polskiego w zasobach i portalach internetowych), **turystyczne** (atrakcyjność

8 Opis i analizę wielu koncepcji A. Pawłowskiego w panoramicznym ujęciu znajdziemy w podręczniku Władysława T. Miodunki i Przemysława Gębala (2020).

9 Por. choćby https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1382. Podaję tutaj odnośnik do bazy internetowej Rady Języka Polskiego, ponieważ będąc w Pekinie, nie mogłem dotrzeć do publikacji książkowej W. Pisarka.

krajobrazu, zabytków, liczba przyjezdnych, liczba i jakość odbywających się imprez). Wszystko to przekłada się na wartość marki „język polski” (Pisarek, RJP PAN).

Za strategię wzmacniania danego języka odpowiada w głównej mierze państwo, a szerzej instytucje, które zajmują się promocją danego języka i przekazywanymi w tym języku treściami kulturowymi, a także potencjałem ekonomicznym i handlowym. Tak pojęte działania są głównym celem polityki językowej. A. Pawłowski, skupiając się na oddziaływaniu polszczyzny na jej użytkowników, przede wszystkim w Unii Europejskiej, wyróżnia trzy kręgi odbiorców promocji języka polskiego. Pierwszy z nich to grupa krajowa „wyznaczona przez terytorium państwa polskiego”, w której strażnikami czystości i jakości języka są rozmaite instytucje związane z oświatą, poradnictwem, a także te organy prawne, które sprawują „umiarkowany nadzór nad językiem instytucji publicznych, społecznych i religijnych” (Pawłowski 2008: 137). W kręgu drugim badacz sytuuje język polski poza granicami, ale tylko w odniesieniu do Polonii i emigrantów. Jego dystrybucję można analizować jako język pierwszy lub drugi i/lub odziedziczony. W tym kręgu szczególną aktywność wykazują Senat oraz stowarzyszenia i oświata polonijna, czyli szkoły polskie zorganizowane wokół Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG¹⁰). W końcu trzecią grupą odbiorców są – według Pawłowskiego – obywatele UE i innych krajów europejskich, niemający rodzinnych i kulturowych związków z Polską (ibid.: 138). Ten właśnie krąg należałoby poszerzyć w przeprowadzanej przeze mnie analizie o kraje spoza Europy, jak na przykład państwa Dalekiego Wschodu (Chiny, Korea, Japonia). Dla tej grupy odbiorców polskiej polityki językowej polszczyzna byłaby językiem obcym lub – szerzej – nierodzimym¹¹. Działania obecne w drugim i trzecim kręgu badacze zwykli nazywać zewnętrzną polityką językową (por. J. Mazur, A. Dąbrowska, A. Pawłowski, J. Warchała).

Szczegółowego przeglądu i streszczeń najważniejszych prac poświęconych polskiej polityce językowej dokonał W. Miodunka (2016). Autor, komentując bogatą literaturę przedmiotu, zwrócił jednocześnie uwagę na pewne zaniechania po stronie instytucji rządowych, patrząc jednakże z wielkim optymizmem na działania oddolne, które przesądzają o rosnącej mocy języka polskiego. W grupie promotorów polszczyzny poza granicami kraju badacz umieścił specjalistów zajmujących się nauczaniem języka polskiego jako obcego, czyli oddelegowanych w świat lektorów, polonistów zagranicznych i krajowych, historyków zajmujących się Europą Środkowo-Wschodnią, ale także tłumaczy literatury polskiej (ibid.: 226). Miodunka

10 Szkoła Polska w Pekinie przy Ambasadzie RP istnieje od roku 1974. Obecnie zapisanych jest tutaj 26 uczniów, którzy odbywają zajęcia z języka polskiego i wiedzy o Polsce w trzech grupach wiekowych: edukacji wczesnoszkolnej (kl. I–III), szkoły podstawowej (kl. IV–V) oraz klas łączonych VI–VIII. Więcej informacji zamieszczono na stronie www.pekin.orpeg.pl.

11 Język nierodzimym zawiera w sobie trzy typy polszczyzny postrzeganej jako język obcy, drugi i odziedziczony.

zwrócił uwagę na uniwersalistyczne przesłanki w dążeniu niemal każdego państwa do realizacji polityki lingwistycznej przez działania promocyjne wewnątrz kraju, jak i poza jego granicami. W innej pracy badacz podkreślał, że *moc językowa*, która stanowi ważny komponent analizowanej tutaj *polityki językowej*, jest wielowymiarowa, determinowana przez wiele czynników, głównie natury pozalingwistycznej. Stwierdził, że

Każde państwo realizuje politykę językową zmierzającą do unifikacji i umocnienia swego języka, a zatem do podniesienia jego prestiżu. [...] w każdym razie nie należy łączyć mocy z jednym czynnikiem, gdyż często jego wielkość łączy się ze słabością innych zmiennych, co w sumie daje niewielką moc wrodzoną. Tak więc tylko kombinacja wielu zmiennych daje prawdziwy obraz mocy danego języka (Miodunka 1990: 44).

Analizując czynniki rozwoju języka polskiego w Chinach, skupię się właśnie na determinantach pozajęzykowych, które sklasyfikuję w dwóch nadrzędnych kategoriach. Pierwszą z nich będą czynniki wewnętrzne wynikające z dążeń, przemysłanych decyzji i długofalowych strategii rządu chińskiego, a drugą – zewnętrzne, będące rezultatem działań polskiej polityki językowej i polskiej racji stanu w promowaniu języka ojczystego poza granicami kraju. Mój punkt widzenia wynika z faktu, że jestem od wielu lat zanurzony w chińskim kontekście kulturowym i tutejszym dyskursie dydaktycznym, co oznacza, że wewnętrzne czynniki utożsamiam z perspektywą miejsca, czyli Chinami, gdzie mieszkam i pracuję. W rezultacie zewnętrznymi czynnikami będą dla mnie działania polskich podmiotów promujących polszczyznę i szeroko pojętą misję dyplomacji publicznej. Zastrzegam, że całą swoją uwagę skupię na trzecim kręgu promocyjnym, a mianowicie na grupie docelowej, jaką tworzą studenci – Chińczycy, dla których język polski jest genetycznie odległy, jest obcy (nierodzim)¹²). W swojej analizie zrezygnuję z charakterystyki drugiego kręgu odbiorców, czyli Polonii w Chinach i emigrantów czasowo lub na stałe przebywających w Państwie Środka. Moja koncepcja wiąże się bezpośrednio z próbą odpowiedzi na pytanie, co spowodowało tak intensywny i nagły rozwój polonistyki, lektoratów i ośrodków polonoznawczych w Chinach. W jakim stopniu były to działania zewnętrzne polskiej polityki językowej, a w jakim wewnętrzne i arbitralne decyzje rządu chińskiego?

Polska polityka językowa w świetle działań dyplomacji publicznej

W pierwszej kolejności odniosę się do działań dyplomacji publicznej i roli instytucji w realizowaniu polskiej polityki językowej. Za główny podmiot działań strategicz-

12 Pisałem na ten temat w artykule *Gdy wszystko brzmi i wygląda inaczej* (Ruszer 2021).

nych w tym długofalowym procesie Pawłowski uważa państwo. Badacz, analizując zewnętrzną politykę językową, jasno określa ramy misji instytucjonalnej, pisząc:

W wypadku „zagranicznej polityki językowej” na pierwszy plan zdecydowanie wysuwa się podmiot najważniejszy, czyli państwo (zarówno władze centralne, jak i terenowe). Państwo dysponuje bowiem siecią placówek zagranicznych, które mogą koordynować działania edukacyjne i promocyjne, posiada również formalne uprawnienia do prowadzenia negocjacji w sprawach dotyczących nauczania języka polskiego jako obcego (Pawłowski 2006: 11).

Zagadnieniem polityki językowej z punktu widzenia dyplomacji publicznej, zwłaszcza w badanym przeze mnie obszarze Chin, zajmuje się Joanna Skoczek. Autorka, pełniąca przez lata funkcję Konsula Generalnego RP w Kantonie, jednoznacznie wskazuje na rosnącą moc języka polskiego w Chinach, przypisując to zjawisko działaniom dyplomatycznym, ale i wewnętrznym potrzebom rynku chińskiego. Siłą sprawczą popularyzacji języka polskiego jest, zdaniem autorki, umiejscowienie całego procesu promocji na styku dyplomacji kulturalnej i naukowej. W obszarze działań promujących kulturę wymienia ona „przedsięwzięcia promujące polską literaturę, obecność Instytutu Książki i polskich pisarzy na targach książki oraz inicjowane przez polskie placówki zagraniczne i instytucje nagrody translatorskie” (Skoczek 2021: 23). W obszarze nauki J. Skoczek wyróżnia dwustronne wymiany kadry akademickiej, wymiany studenckie i, szerzej, całą działalność stypendialną wspieraną przed odpowiednie podmioty – China Scholarship Council po stronie chińskiej i Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (dalej też: NAWA) – po stronie polskiej. Autorka podkreśla pozalingwistyczny wymiar nauczania polszczyzny w świecie, twierdząc, że

nauka języka jest przyczyną lub efektem obcowania z kulturą, poszerzania i pogłębiania wiedzy, wreszcie, co być może najważniejsze, oznacza bezpośredni kontakt z Polską podczas studiów, szkół letnich i wizyt studyjnych, w tym kontakt z użytkownikami języka (ibid.).

Omawiając treść dokumentów ministerialnych związanych ze strategią promocji wizerunku „marka Polska”, J. Skoczek zwraca uwagę na cztery przymiotniki budujące ten emblemat, a mianowicie „innovacyjny, inspirujący, otwarty, przyjazny” (ibid.: 24). Mając na uwadze rosnące zainteresowanie regionem Azji Wschodniej, a w nim zwłaszcza Chinami, badaczka podkreśla, że priorytetami w budowaniu relacji Polski z Państwem Środka są dwa obszary – Polska innowacyjna i kreatywna (ibid.: 25). Obszar ten stanowić ma zachętę do podejmowania przez Chińczyków studiów w Polsce i wymiany akademickiej, a także do ukazania „profesjonalizmu w rozwiązaniach muzealnych i organizacji festiwali, bogactwa polskiej literatury, w tym noblistów, rosnącej rozpoznawalności polskich miast, regionów i zjawisk kulturowych, dorobku polskiego filmu i edukacji muzycznej” (ibid.). Ważnym

narzędziem tak pojmowanej promocji języka polskiego w Chinach jest według Skoczek szereg działań, jak choćby staże wykładowców z Polski, prowadzenie lektoratów języka polskiego, studiów na kierunku polonistyka, oferowanie podwójnych kierunków studiów czy prowadzenie projektów badawczych (ibid.)¹³. Autorka zauważa ponadto, że o mierzalności zjawiska mocy języka polskiego nie świadczą tak oczywiste przesłanki, jak w przypadku języków światowych, bo język polski, nie będąc językiem kongresowym, musi uruchomić inne mechanizmy promocji niż zasięg terytorialny i liczba użytkowników. Polska polityka językowa w krajach spoza Unii Europejskiej musi dowieść, że uczenie się języka polskiego jest pewną inwestycją, a jego znajomość może być atutem na konkurencyjnym rynku pracy. Jeśli chodzi o rosnącą moc języka polskiego w Chinach, to – jak słusznie zauważa autorka – właściwą przesłanką do budowania tej mocy są zintensyfikowane w ostatnich latach relacje polityczne i ekonomiczne między Polską i Chinami.

W analogiczny sposób na rozwój ośrodków nauczania języka polskiego w Chinach patrzy Mao Rui (2018)¹⁴. Uwypukla ona bardzo ważny czynnik wewnętrzny w tym dynamicznym rozwoju polonistyk w Chinach: jest nim świadoma, wielokierunkowa i zaplanowana na lata strategia rządu chińskiego. Myśl tę uczynię ważną przesłanką do określenia czynników rozwoju języka polskiego w Chinach.

Czynniki rozwoju polonistyk i lektoratów w Chinach

Pierwszą polonistykę w Chinach, a w zasadzie na całym Dalekim Wschodzie, utworzono w roku 1954. Początkowo funkcjonowała ona na Uniwersytecie Pekijskim na Wydziale Rusycystyki (Zhao 2016: 7). Z czasem została przeniesiona do Instytutu Języków Obcych (obecnie: Pekijski Uniwersytet Języków Obcych) i wraz z innymi językami ówczesnych krajów socjalistycznych stanowiła jedną z katedr Wydziału Języków Europy Wschodniej. Wraz ze zmianami ustrojowymi, transformacjami społeczno-politycznymi, począwszy od 1989 r., konstrukt polityczny pod szyldem „Europa Wschodnia” stracił znaczenie na arenie międzynarodowej, a nawet został poddany pejoratywizacji. W związku z tym język polski, obok innych 22 języków, znalazł się w strukturach nowego wydziału, Wydziału Języków i Kultur

13 Warto jednak zwrócić uwagę na to, że w obecnej sytuacji pandemicznej wiele z tych działań zostało zawieszonych, niektóre z nich, jak na przykład wykłady naukowców z Polski lub Ogólnochińskie Warsztaty Glottodydaktyczne, są kontynuowane w systemie zdalnym. Pewnym ograniczeniem związanym z obostrzeniami epidemicznymi podlegają także wymiany i staże naukowe w Polsce. Nie wszyscy studenci z Chin decydują się na wyjazdy, a część mimo otrzymanych stypendiów rezygnuje z podjęcia studiów rocznych w Polsce w związku z surowymi zasadami kwarantanny po powrocie do Chin.

14 W chińskiej etykietce językowej i w zgodzie z zasadami honoryfikatywności najpierw podaje się nazwisko, potem imię, w związku z czym będę przestrzegał tej zasady.

Europejskich. W tym czasie rozdzielono katedry, np. czeską i słowacką, serbską i chorwacką, a także utworzono nowe kierunki językowe, np. język fiński, norweski, islandzki. Obecnie polonistyka wraz z bohemistyką, ze swoją prawie siedemdziesięcioletnią tradycją, jest najstarszą jednostką całego wydziału. Wraz z nieco młodszymi katedrami: serbską, węgierską, albańską, rumuńską, ale także holenderską, szwedzką, norweską, fińską itd. polonistyka pekińska funkcjonuje po dziś dzień. Spróbujmy opisać w pierwszej kolejności podłoże tak długiej tradycji nauczania polskiego w Chinach.

Głównym czynnikiem jej powstania były w owym czasie przesłanki polityczne, o czym wspomina Miodunka. Badacz wiąże genezę polonistyki pekińskiej w roku 1954 z „ideologią internacjonalizmu całego bloku państw socjalistycznych po II wojnie światowej” (Miodunka 2020: 22). Oprócz sprawnie działającego ośrodka polonistycznego w Pekinie do pracy w Chinach w okresie poprzedzającym transformację ustrojową w Polsce kierowani byli pracownicy naukowcy polskich uczelni, którzy szkolili kadry ministerialne i dyplomatyczne (np. Aleksander Zajda¹⁵) lub specjalistów z przedsiębiorstw państwowych, a zwłaszcza przemysłu górniczego (np. Mieczysław Dąbrowski¹⁶). Jako lektorzy pozostawali oni na kilkuletnich (najczęściej dwuletnich) kontraktach i nauczali języka polskiego jako obcego, zarówno od podstaw, jak i później w odmianie specjalistycznej. Choć ich praktyka dydaktyczna pozostawała niezależna wobec – już prężnie funkcjonującej – polonistyki, to miała ogromny wpływ na kształcenie językowe chińskich elit i specjalistów w wielu dziedzinach. Warto o tym pamiętać, ponieważ praca tych właśnie lektorów stanowiła istotny wkład polskiej glottodydaktyki w kształcenie kadr ważnych dla Chin w tamtym momencie dziejowym. Ostatecznie wyspecjalizowane lektoraty działające w Chinach przed rokiem 1989 można uznać, z punktu widzenia glottodydaktycznego, za komplementarne wobec misji polonistyki pekińskiej. Z czasem to właśnie ona przejęła kształcenie nowego pokolenia dyplomatów i specjalistów z wielu innych dziedzin posługujących się językiem polskim.

Na kartach nowego rozdziału polonistycznego w Chinach, już w XXI w., jako czynnik determinujący tworzenie wielu ośrodków powraca właśnie przesłanka polityczna, podbudowana ekonomicznie. Miodunka podkreśla, że język ma określoną moc w stosunku do innych języków, z którymi może wchodzić w kontakt (Miodunka 1990: 42). To cenne spostrzeżenie należy odnieść do dynamicznego rozwoju języka polskiego w Chinach. O jego prestiżu w tym państwie można wnioskować na podstawie danych ilościowych – ok. 20 ośrodków nauczających języka polskiego

15 Aleksander Zajda (UJ): w latach 1965–1967 wysłany do Chin przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, pracował jako lektor języka polskiego w II Pekińskim Instytucie Języków Obcych w Pekinie. Instytut ten kształcił kadry do prowadzenia współpracy kulturalnej Chińskiej Republiki Ludowej z Polską.

16 Mieczysław Dąbrowski (UW): w latach 1987–1989 lektor języka polskiego w szkole językowej przy ministerstwie górnictwa (Coal Mining Management College) w Pekinie, zob. Dąbrowski 2021.

w strukturze studiów filologicznych, lektoratów lub kulturoznawstwa w ramach studiów polonoznawczych. Dane statystyczne na temat ośrodków nauczania polszczyzny w Państwie Środka można zestawiać z danymi dotyczącymi innych języków mniej popularnych, a stanowiących narzędzie komunikacji państw regionu Europy Środkowo-Wschodniej, niezwykle ważnego obszaru zintensyfikowanych strategii ekonomiczno-handlowych rządu chińskiego i licznych inwestycji, w tym infrastrukturalnych. Na podstawie takiego zestawienia można wyciągnąć wnioski o dominującej mocy trzech języków, a mianowicie polskiego, węgierskiego¹⁷ i czeskiego¹⁸ oraz o rosnącym obecnie potencjale języka serbskiego¹⁹ w Chinach. Język słowacki natomiast pozostaje nieco w cieniu języka czeskiego, którego moc, z punktu widzenia Chin, jest znacznie silniejsza; podobna sytuacja zachodzi w przypadku języka chorwackiego, który został zdominowany przez serbski. Wyznacznikiem efektywnej polityki językowej regionu Europy Środkowo-Wschodniej jest także wskaźnik naboru i jego częstotliwość. Przykładowo nabór na polonistykę w Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych odbywa się co dwa lata, podobnie jak na studia w zakresie języka węgierskiego, czeskiego, serbskiego, natomiast na studia w zakresie języka słowackiego czy chorwackiego – już co cztery lata. Istnieją w Chinach uczelnie (np. w Kantonie²⁰, Xi'anie²¹), które rekrutują studentów filologii polskiej co roku. Sytuacja ta pokazuje, że to właśnie czynniki polityczno-ekonomiczne sprawiają, że kraje regionu Europy Środkowo-Wschodniej otrzymują uprzywilejowaną pozycję w otwieraniu nowych katedr w całym Chinach. Można więc założyć, że moc języka polskiego, analogicznie do mocy wspomnianych języków Europy Środkowo-Wschodniej, jest zależna od sytuacji polityczno-ekonomicznej, wewnętrznej strategii Chin oraz planowanych inwestycji w tym regionie. Oczywiście patrząc z punktu widzenia polskiej racji stanu, chcemy postrzegać dynamiczny rozwój języka polskiego w Państwie Środka przez pryzmat zaplanowanych i szeroko zakrojonych działań polskiej polityki językowej oraz aktywnych działań promocyjnych polskiej dyplomacji publicznej. Nie umniejszając w żadnej mierze roli polskich podmiotów promujących polszczyznę poza granicami kraju, warto przytoczyć słowa chińskiej polonistki i badaczki Mao Rui:

[...] nawet przy wielkim wysiłku ośrodków promujących Polskę, jej kulturę i język, w Chinach nie otwarto by tylu polonistik, gdyby nie świadoma i pragmatyczna polityka rządu chińskiego, a zwłaszcza inicjatywa przypisywana przewodniczącemu Xi „Jeden Pas – Jeden Szlak” (tzw. Nowy Szlak Jedwabny) (Mao 2018: 57).

17 Obecnie 12 ośrodków w Chinach uruchomiło hungarystykę lub lektoraty języka węgierskiego.

18 Obecnie 8 ośrodków w Chinach uruchomiło bohemistykę lub lektoraty języka czeskiego.

19 Obecnie 10 ośrodków w Chinach uruchomiło studia z językiem serbskim.

20 Kantoński Uniwersytet Spraw Międzynarodowych (ang. Guangdong University of Foreign Studies).

21 Uniwersytet Studiów Międzynarodowych w Xi'anie (ang. Xi'an International Studies University).

Zwracając uwagę na czynniki polityczno-ekonomiczne, badaczka wyznacza ważną ramę w myśleniu o tym, na czym polega intensywny rozwój języka polskiego w Chinach. Opisując szereg dwustronnych wizyt na wysokim szczeblu w Warszawie i Pekinie, podkreśla, że to właśnie one stały się bezpośrednim katalizatorem tworzenia nowych ośrodków polonistycznych w Państwie Środka. Nie mam żadnych wątpliwości, że właśnie tak jest. Znając mentalność Chińczyków i ich podejście do wizyt, zwłaszcza oficjalnych, oraz do planowania, najczęściej w wymiarze wieloletnim, a także rzadką w świecie umiejętność nagłaśniania projektów rządu chińskiego²², jestem przekonany, że ten właśnie czynnik pozwolił wielu uniwersytetom w Chinach na otwarcie katedr lub lektoratów języka polskiego, zwłaszcza po roku 2016²³. Szczegółowe zestawienie wszystkich polonistyk, lektoratów i ośrodków polonoznawczych w Chinach prezentuje Jagna Malejka (2021), powołując się na dane liczbowe uzyskane w Instytucie Polskim w Pekinie.

Przed rokiem 2009 w Chinach istniała wciąż tylko jedna polonistyka, właśnie na Pekijskim Uniwersytecie Języków Obcych (dalej też: PUJO). Dzięki staraniom Uniwersytetu Gdańskiego, Ambasady RP w Pekinie oraz Konsulatu Generalnego ChRL w Gdańsku utworzono w roku 2009 nową polonistykę w Harbinie. Wybór był oczywisty, bo przesądziły o tym czynniki, które określam jako historyczno-sentymentalne. Powołanie tej polonistyki zawdzięczamy w dużej mierze istnieniu w Harbinie ogromnego, jak na koniec XIX i początek XX w., skupiska Polonii w Chinach. Harbin był, począwszy od czasów rozbiorowych, ważnym ośrodkiem Polonii²⁴. To tu w mandżurskiej scenerii działały polskie instytucje kulturalne, szkoły, ze słynnym Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza, tu były wystawiane polskie spektakle w tzw. Gospodzie Polskiej²⁵, tu także działały polskie kościoły (np. parafia św. Stanisława ze Szczepanowa²⁶) oraz liczne przedsiębiorstwa. Polonia harbińska – w głównej mierze pochodzenia inteligenckiego – wywarła ogromny wpływ na charakter tego miasta, dziś liczącego ponad 5 milionów mieszkańców. Nic więc dziwnego, że w roku 2009 w Harbinie zdecydowano się powołać do istnienia polonistykę. To właśnie to miasto, noszone w pamięci wielu harbińczyków (Horbatowski 2010; Kim 2010; Kajdański 2010, 2013), było najdoskonalszym wyborem na utworzenie drugiego w Chinach ośrodka promującego polszczyznę.

22 Tymi projektami są: projekt „17+1” (obecnie, po wystąpieniu z niego Litwy, „16+1”) znany jako współpraca Chin z regionem Europy Środkowo-Wschodniej oraz „Jeden Pas – Jeden Szlak”, flagowy projekt ekonomiczno-infrastrukturalny przewodniczącego Xi Jinpinga, znany potocznie jako Nowy Szlak Jedwabny.

23 Wtedy oficjalną wizytę w Polsce złożył przewodniczący Xi Jinping.

24 Tak naprawdę Polacy w Harbinie byli poddanymi Imperium Rosyjskiego. Wszystkie ich zarchiwizowane dokumenty znajdujące się w Muzeum Miasta w Harbinie zostały zapisane cyrylicą.

25 Zob. https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/pl/jednostka/-/jednostka/5914806/obiekt/319272#opis_obiektu (dostęp: 9 IV 2022).

26 Zob. <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/pl/jednostka/-/jednostka/5917043/obiekt/424053> (dostęp: 9 IV 2022)

Trzecią grupą nowo utworzonych polonistyk są ośrodki, które powstały na skutek czynników polityczno-ekonomicznych, ale przy dużym wsparciu polskiej dyplomacji publicznej. Należą do nich polonistyki w Kantonie, Szanghaju, Xi'anie oraz Chengdu (Instytut Chengdu w Syczuańskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych). Powstała w 2014 r. polonistyka kantońska jest najbardziej wysuniętym na południe na mapie Chin ośrodkiem nauczania polszczyzny. Działa w regionie silnie uprzemysłowionym, gdzie wiele jest aktywnie funkcjonujących firm, które mogą potencjalnie oferować miejsca pracy dla absolwentów polonistyki. To właśnie wzmożone działania polskich dyplomatów²⁷ – realizowanie zewnętrznej polskiej polityki językowej – doprowadziły w głównej mierze do utworzenia tego nowego ośrodka. Idąc tym tropem, konsulaty generalne w Szanghaju i w Chengdu wzmocniły promocję polszczyzny w swoich miastach i przy sprzyjającej atmosferze politycznej oraz wzmocnieniu wymiany handlowej patronują kolejnym polonistkom, które powstały w roku 2017. Warto zaznaczyć, że Chengdu jest ważnym miastem na mapie Nowego Jedwabnego Szlaku – to stąd uruchomiono pierwsze niezwykle istotne połączenie transportu kolejowego do Łodzi, która stała się miejscem przeładunkowym towarów do całej Europy. W sytuacji uprzywilejowanej jest także starożytne chińskie miasto Xi'an. Funkcjonuje ono obecnie jako strategiczny węzeł transportowo-handlowy w projekcie „Jeden Pas – Jeden Szlak”. Z tego powodu to właśnie w tym mieście w roku 2017 powołano do istnienia kolejną polonistykę w Chinach.

W czwartej grupie sytuuję polonistyki i lektoraty, które powstawały w związku ze współpracą i wymianą regionalną oraz internacjonalizacją polskich uczelni w ramach umów bilateralnych. Zaliczam do nich lektorat w Shenyangu (2013), polonistykę w Chengdu w Uniwersytecie Syczuańskim (2017) i w Dalianie (2018). Pierwszy z wymienionych ośrodków powstał na skutek bliskiej współpracy regionalnej województwa śląskiego i Ludowej Rady Konsultatywnej Prowincji Liaoning oraz działań promujących język polski podejmowanych przez Uniwersytet Śląski w Katowicach. Drugi z ośrodków nauczania polszczyzny usytuowany w sercu prowincji Syczuan jest efektem bliskiej współpracy z Uniwersytetem Warszawskim. Genezę tej polonistyki i całego programu studiów wyjaśnia dokładnie Piotr Kajak:

interdyscyplinarne studia polskie na Uniwersytecie Syczuańskim i Uniwersytecie Warszawskim, poszerzone o dodatkowe komponenty specjalistyczne: ekonomiczne lub związane ze stosunkami międzynarodowymi, prowadzone w rytmie 2+1+2. Tego typu ścieżka kariery odpowiada współczesnym potrzebom chińskiego rynku pracy, poszukującego wysoko wykwalifikowanych specjalistów posługujących się polszczyzną do konkretnych celów (Kajak 2021: 51).

27 Zwłaszcza konsula Krzysztofa Ciebienia, a następnie konsul Joanny Skoczek czy obecnie konsula Adama Bralczyka.

Podobne działania są efektem współpracy między Uniwersytetem Jagiellońskim a polonistyką w Dalianie. Podpisanie umowy realizującej program polonistyczny w obu ośrodkach skutkuje tym, że po dwóch latach studiów w Chinach studenci na trzecim i czwartym roku²⁸ odbywają studia polskie w Instytucie Glottodydaktyki Polonistycznej UJ i pod opieką tamtejszych wykładowców piszą pracę licencjacką. Szczegółowo program w tym zakresie przedstawia Beata Sałęga-Bielowicz (w druku), wskazując na ważną rolę glottodydaktyki w procesie internacjonalizacji polskich uczelni.

Piątą grupą są ośrodki polonistyczne związane z zadaniowością chińskich uczelni oraz dalekosiężną strategią planowania zysków. To właśnie te czynniki przyczyniły się do utworzenia polonistyki np. w Pekińskim Uniwersytecie Sportu w roku 2019. Zadaniowość oferty polonistycznej w tej jednostce polegała między innymi na przygotowaniu zaplecza logistycznego podczas zimowych igrzysk olimpijskich w roku 2022 w Pekinie. Studenci polonistyki mieli za zadanie sprawować fachową opiekę językową nad polskimi sportowcami w miasteczku olimpijskim. Wykorzystywali więc nabyte umiejętności językowe do rozwiązywania doraźnych problemów polskich olimpijczyków, a także pomagali w tłumaczeniu materiałów promujących igrzyska.

Do tej samej grupy można także zaliczyć polonistykę na Pekińskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych powołaną do istnienia w roku 2015. Jej program miał być wizytówką projektu „Jeden Pas – Jeden Szlak”. Nauczanie języka polskiego odbywa się tam w ramach dwóch programów studiów I stopnia – programu siedmioletniego i czteroletniego. W tym pierwszym kształcenie w zakresie języka polskiego rozpoczynało się już w liceum, drugi polegał na naborze na studia polonistyczne po chińskiej maturze. Oba programy funkcjonowały równolegle. Obecnie kontynuowany jest tylko czteroletni program licencjacki. Szczegółowo obie koncepcje analizuje Kinga Wawrzyniak (2021), wieloletnia lektorka na tamtejszej polonistyce. Badaczka zwraca uwagę na genezę programu siedmioletniego, podkreślając, że

[...] jest on finansowany przez rząd w ramach inicjatywy „Jeden pas, jedna droga” i BISU realizuje go w koordynacji z władzami Pekinu – oznacza to, że decyzje o naborze w poszczególnych latach, trwaniu programu i jego ewentualnym zakończeniu, jak również w dużej mierze o jego kształcie zapadają na szczeblach nie tylko uniwersyteckich. Programem objęte są języki obszaru Europy Środkowej i Wschodniej, tzw. mniej używane (ibid.: 107–108).

Autorka zwraca więc uwagę na czynnik, który wskazałem w niniejszym opracowaniu jako priorytetowy, czyli czynnik polityczno-ekonomiczny. Zainicjowanie programu polonistycznego, jak i otwarcie lektoratów wielu języków regionu Europy Środkowo-Wschodniej, wiąże się z dalekosiężną strategią planowania zysków przez

28 W strukturze chińskiej edukacji szkolnictwa wyższego studia licencjackie trwają 4 lata.

rząd chiński. Im dłuższa inwestycja w język, nawet mniej popularny, tym specjalista w jego zakresie jest bardziej konkurencyjny na rynku pracy. Takie przynajmniej założenie przyświecało twórcom tego programu językowo-realioznawczego. Ponadto ten eksperyment programowy mieści się w ramach zadaniowego podejścia chińskich uczelni do tworzenia nowych ośrodków językowych, które w kilku uniwersytetach postanowiły rozszerzyć ofertę o intensywny kurs zaczynający się już w szkole średniej. Niektóre z tych programów specjalizują się w tłumaczeniu.

Odrębną, szóstą i ostatnią analizowaną przeze mnie grupę stanowią nowe ośrodki, których przyczyny powstania są niełatwe do uchwycenia. Są to polonistyki lub lektoraty języka polskiego w mieście Changchun (założone tu w 2018 i 2019 r.) czy w prowincji Shandong (2019). Obecnie wiedza na ich temat jest wciąż dość uboga. Nie znajdują się one na liście instytucji, do których delegowani są lektorzy Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Zresztą – jak twierdzi J. Malejka – „niecała połowa ośrodków prowadzących studia polskie w Chinach ma podpisaną umowę z NAWA, nie wszystkie te uczelnie utrzymują stały kontakt z Ambasadą RP w Pekinie, dlatego dane nie są do końca potwierdzone” (Malejka 2021: 196). Można jednak domniemywać, że otwierając lektoraty języka polskiego obok czeskiego, serbskiego i węgierskiego, wiele pomniejszych chińskich uniwersytetów kieruje się polityczną perspektywą i sympatią do regionów Europy Środkowo-Wschodniej deklarowaną wprost przez władze w Pekinie. Nowe ośrodki powstają, ponieważ sama koncepcja programu rządu chińskiego kładąca szczególny akcent na kraje tego regionu jest kusząca i może zapewnić rekrutację na dany kierunek językowy. Co ciekawe, tworzenie tych ośrodków nie odbywa się wcale w porozumieniu z polskimi podmiotami polityki językowej, czyli z placówkami dyplomatycznymi lub NAWA²⁹. Powstają one arbitralnie, bez wcześniejszych uzgodnień ze stroną polską. Ambasada i Instytut Polski w Pekinie starają się nadążyć za tym dynamicznym procesem, próbując zintegrować wszystkie istniejące ośrodki nauczania języka polskiego w Chinach, czego udanym przykładem jest doroczna organizacja Ogólnochińskich Warsztatów Glottodydaktycznych³⁰. Innymi inicjatywami cementującymi rozproszone po całym Chinach ośrodki polonistyczne i polonoznawcze są warsztaty tłumaczeniowe oraz konkurs tłumaczeniowy organizowany właśnie przez placówkę dyplomatyczną w Pekinie.

29 Są przypadki, gdy prężnie działające polonistyki, jak np. w Dalianie, dołączają do polonistyk stowarzyszonych w NAWA. W Dalianie po roku akademickim 2018/2019 dzięki obecnej tam lektorce B. Sałędze-Bielowicz polonistyka podjęła starania, by zostać objęta programem NAWA. Od roku akademickiego 2019/2020 jest wpisana na listę uczestników tego programu.

30 Pisałem na ten temat w artykule *Ogólnochińskie Warsztaty Glottodydaktyczne w Pekinie i promocja języka polskiego w Chinach* (Ruszer, w druku).

Moc języka polskiego w Chinach: wnioski z analizy

Moc języka polskiego w Chinach już od samego początku zdeterminowana była przez czynniki polityczne (ponad 60% nowo utworzonych polonistyk), długofalowe strategie i koncepcje rządu chińskiego, jak i myślenie zadaniowe mocodawców. Obecnie w głównej mierze determinują ją czynniki ekonomiczne (ok. 40% ośrodków polonistycznych). Są to wewnętrzne czynniki, które wynikają z potrzeb samych Chin. Pozostają one komplementarne wobec polskiej racji stanu i polskiej polityki językowej. Jednakże – i trzeba to podkreślić z pełną odpowiedzialnością – nie są w większości efektem promocji samego języka polskiego w Chinach opierającym się na wzmożonej aktywności zewnętrznej polityki językowej naszego państwa. Oznaczałoby to, że wbrew przypuszczeniom A. Pawłowskiego ranga języka polskiego wśród państw Unii Europejskiej nie przekłada się na sukces w Chinach. Nie oznacza to jednak, że polskie podmioty odpowiedzialne za promocję zawiodły, po prostu nie są gotowe na ustrukturyzowanie tak dynamicznego rozwoju polonistyk w Chinach. Należy dodać, że wyodrębnione przeze mnie najistotniejsze czynniki determinujące tworzenie nowych ośrodków polonoznawczych są często niezależne od działań przedstawionej tu polskiej polityki językowej. Większość nowych ośrodków nauczania polszczyzny na terenie Chin pojawia się nagle, bez wcześniejszych rozmów i podpisania umów z polskimi partnerami. Jest to zjawisko wyjątkowe na skalę świata, bo cechuje je odwrotny efekt. Polega on na tym, że najpierw chińskie podmioty tworzą ośrodek polonistyczny, szukając i rekrutując do niego nauczycieli, a więc bez wcześniejszych konsultacji z polskimi podmiotami, a dopiero potem dzięki staraniom i czujności ambasady takie struktury są włączane do oficjalnego rejestru polonistyk w Chinach. Oczywiście dostrzegamy w tym świadectwo mocy języka polskiego, ale, trzeba to również dodać, udokumentowane tylko na papierze, wyznaczone teoretycznie i statystycznie. Tak, jak próbowałem to udowodnić, statystyczna moc języka polskiego w Chinach wzrosła w ostatnim dziesięcioleciu wielokrotnie, przeszła nasze najśmielsze oczekiwania, ale jest to wartość, na której zmierzenie, a zwłaszcza efektywność, poczekamy jeszcze kolejne lata.

Wyzwania i zagrożenia

Wyjątkowo dynamiczny rozwój ośrodków polonistycznych w Chinach zaskoczył samych Polaków, w tym specjalistów zajmujących się promowaniem polszczyzny w świecie. To zaskoczenie świadczy o zachwycie, ale i o wątpliwościach. Wielu lektorów pracujących na chińskich uczelniach zadawało sobie pytanie, czy tak dynamiczny rozwój języka polskiego w Chinach jest efektem działań promocyjnych, czy może tylko rezultatem decyzji rządu chińskiego i jego planów ekonomicznych. O zagrożeniach wspominał m.in. P. Kajak:

Można wysnuć przypuszczenie, iż za kilka lat upadną polonistyczne „projekty koniunkturalne”, a utrzymają się te zbudowane na solidnych podstawach i świetnej kadrze dydaktycznej. Bardzo mocna pozycja PUJO jest historycznie ugruntowana, do czego przyczyniają się także świetni profesorowie chińscy, kontynuatorzy tradycji pekińskiej polonistyki – Zhao Gang, Li Yinan, wspomagani przez bardzo dobrych lektorów z Polski (Agnieszka Jasińska, Jagna Malejka, Andrzej Ruszer) (Kajak 2021: 50).

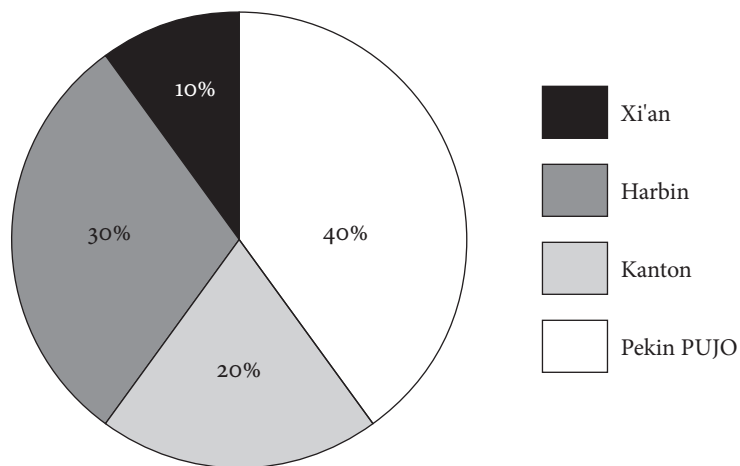
Wątpliwościami dzielą się z nami także autorzy opracowania *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy*, którzy analizują potencjalne zagrożenia w zbyt dynamicznie rozwijającym się pejzażu ośrodków polonistycznych w Chinach. Jednym z zakładanych zagrożeń jest to, że:

Nadmiar absolwentów polonistyk w Chinach może grozić zmniejszeniem zainteresowania wśród naprawdę dobrych kandydatów, gdyż zmniejszy się dla nich rynek pracy; stosunki polsko-chińskie nie wymagają aż takiej liczby absolwentów, tym bardziej że w Polsce rośnie liczba sinologii i minisinologii, zatem coraz więcej jest Polaków znających język chiński, którzy zapełniają również rynek tłumaczy (Miodunka, Tambor et al. 2018: 223).

Warto dodać, że – jak wnioskuję na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań ankietowych – etaty dla przyszłych pracowników naukowo-dydaktycznych w zakresie polonistyki w Chinach są w zasadzie, poza drobnymi wyjątkami, już zablokowane, a nadzieja na szybką rotację – raczej niemożliwa. Można więc założyć, że obecny polonistyczny rynek chiński, choć bardzo młody, jest już nasycony, a rekrutacje na nowych pracowników, tak dynamiczne w roku akademickim 2019/2020 i 2020/2021³¹, nie przydadzą się prędko. Poniżej umieszczam wykres przedstawiający liczbę absolwentów chińskich polonistyk zatrudnionych od roku 2014 na stanowisku wykładowców języka polskiego jako obcego (JPJO).

31 Absolwenci polonistyk w Chinach jako nauczyciele języka polskiego zatrudnieni na chińskich polonistykach w 2021 r.: z PUJO: PUJO – 4, Chongqing – 2, Kanton – 2, Szanghaj – 2, Xi'an – 2, Dalian – 1, Harbin – 1, Pekin (Uniwersytet Sportu) – 1, Tiencin – 1; z Harbińskiego Uniwersytetu Pedagogicznego: Chongqing – 3, Jilin – 2, Changchun – 1, Chengdu (Uniwersytet Syczuański) – 1, Instytut Chengdu – 1, Harbin – 1, Hangzhou – 1, Pekin BISU – 1, PUJO – 1; z Kantońskiego Uniwersytetu Spraw Międzynarodowych: Dalian – 2, Kanton – 2, Hangzhou – 1, Tiencin – 1, Xi'an – 1, Zhejiang Yuexiu – 1; z Uniwersytetu Studiów Międzynarodowych w Xi'an: Xi'an – 4.

Wykres 1. Absolwenci polonistyk chińskich (i polskich – są wśród nich absolwenci studiów II stopnia w Polsce) jako nauczyciele JPJO.



Źródło: opracowanie własne.

Ostatnim zagrożeniem, na które zwracają uwagę autorzy przywoływanego tu raportu, są ograniczenia stypendialne dla studentów z Chin kontynentalnych.

Do tej pory zasadą było, że każdy student polonistyki pekińskiej miał prawo – właściwie obowiązek – co najmniej raz w czasie swoich studiów odbyć roczny kurs językowy w Polsce [...]. Jeśli polonistów w Chinach będzie ok. 100–200 rocznie, realizacja takiego modelu stanie się absolutnie niemożliwa ze względu na ograniczone środki finansowe (ibid.: 223–224).

O problemie tym wspomina także K. Wawrzyniak przy okazji gruntownej analizy programów polonistycznych w Pekińskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych.

[...] świadomość tego, że na rynku pracy [studenci BISU – A.R.] będą musieli rywalizować z innymi, coraz liczniejszymi absolwentami chińskich polonistyk, że od ich nakładu pracy zależy, czy uzyskają stypendium na okres studiów w Polsce. Tylko kilka osób z danego rocznika otrzymuje stypendia rządu chińskiego, kilka kolejnych może liczyć na wsparcie Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Większość musi opłacić czesne i pokryć koszty pobytu w Polsce z własnych środków (Wawrzyniak 2021: 113).

Działania wspierające chińskich polonistów i narzędzia naprawcze

Obecnie, w moim odczuciu, najważniejszym zadaniem stojącym przed polonistykami w Chinach jest ustanowienie bazowego programu kształcenia. Odpowiedzialność za to ważne zadanie ponosi PUJO. To właśnie w tym najdłużej funkcjonującym w Chinach ośrodku dzięki aktywnej współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim finalizowane są prace nad tłumaczeniem bazowych *Programów nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*³². Programy przetłumaczone na język chiński z uwzględnieniem specyfiki realiów i modyfikacji kulturowych staną się dokumentem, który ureguje wiele kwestii związanych z rozproszeniem treści nauczania na chińskich uczelniach kształcących w zakresie języka polskiego.

Sporym wyzwaniem stojącym przed dynamicznie rozwijającymi się polonistykami i ośrodkami polonoznawczymi w Chinach są intuicyjne działania metodyczne młodych nauczycieli, dlatego też PUJO, wychodząc naprzeciw tym trudnościom, organizuje zarówno wewnętrzne warsztaty metodyczne, jak i projekty związane z metodą zadaniową³³ przygotowane przez Instytut Glottodydaktyki UJ. Trzeba zaznaczyć, że PUJO jest jedynym w całych Chinach podmiotem uprawnionym do przeprowadzania egzaminów certyfikatowych z języka polskiego. Przeprowadzanie państwowego egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego w Pekinie jest niezwykle istotne w skali całych Chin, choćby dlatego, że najstarsza i najbardziej prestiżowa polonistyka chińska przyciąga potencjalnych kandydatów z innych ośrodków, np. z Szanghaju, Kantonu, Harbinu, dając jednocześnie gwarancję solidnie i sprawnie przeprowadzonego egzaminu. Zdanie egzaminu certyfikatowego wiąże się z wieloma korzyściami dla chińskich polonistów lub studentów innych języków zajmujących się sprawami Polski i znających język polski. Najważniejszą przesłanką jest oczywiście możliwość wyjazdu na studia do Polski i odbywania studiów II stopnia po polsku. Ci, którzy zdali egzamin na poziomie C1, zostają zwolnieni z opłat za studia w Polsce. Ponadto dla polonoznawców znajomość języka jest niezwykle cennym narzędziem umożliwiającym analizowanie materiałów bibliograficznych w języku polskim. Zdobycie certyfikatu na poziomie co najmniej B2 jest także atutem podczas rozmowy kwalifikacyjnej w naborze na stanowisko nauczyciela języka

32 *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2* (Janowska et al. 2016) powstały w Instytucie Glottodydaktyki Polonistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego (dawniej: Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie UJ) pod redakcją Iwony Janowskiej, Ewy Lipińskiej, Agnieszki Rabiej, Anny Seretny, Przemysława Turka. Jest to nowatorska pozycja dostosowana do standardów europejskich i światowych. Opracowanie to jest podstawowym dokumentem programowym stosowanym w procesie uczenia się, nauczania i oceniania języka polskiego jako obcego na całym świecie. Jest ono przewodnikiem dla egzaminatorów i nauczycieli języka polskiego jako obcego, dla studentów, osób przygotowujących się do egzaminów certyfikatowych oraz wszystkich zainteresowanych Polską, jej językiem i kulturą.

33 Niezwykle cenną pozycją bibliograficzną na ten temat jest książka I. Janowskiej (2011).

polskiego w Chinach. Legitymowanie się państwowym certyfikatem znajomości języka polskiego podnosi konkurencyjność w zawodzie polonisty na chińskim rynku pracy. Trudno wyobrazić sobie dzisiaj nauczyciela akademickiego, który nie posiadałby stosownego certyfikatu. Certyfikacja wpisuje się ponadto w działania o charakterze strategicznym w ramach rządowych projektów chińskich, jak „Jeden Pas – Jeden Szlak” i „16+1” (współpraca z krajami regionu Europy Środkowo-Wschodniej). Wielu chińskich polonistów decyduje się na zdawanie państwowych egzaminów certyfikacyjnych na poziomach B2 i C1, by w swoim życiorysie mieć dowód, że język, którego uczyli się przez cztery lata, został przez nich należycie opanowany. Jest to ponadto doskonały argument dla chińskich firm (jak np. Chipolbrok, czyli Chińsko-Polskie Towarzystwo Okrętowe), które coraz częściej dają pierwszeństwo pracy osobom posiadającym certyfikat. Poloniści pracujący w Chińskim Radiu Międzynarodowym, legitymując się certyfikatem znajomości języka polskiego, wzmacniają z kolei swoją wiarygodność dziennikarską. Wśród wymiernych korzyści wynikających z posiadania państwowego certyfikatu znajomości języka polskiego jako obcego studenta wskazują na większe możliwości na nasycającym się rynku pracy w Chinach, pierwszeństwo udziału w projektach związanych z Polską – czy szerzej: z Europą Środkowo-Wschodnią – lepszą konkurencyjność w programach wymiany kulturalnej oraz edukacyjnej.

O mocy języka polskiego w Chinach świadczą także różnorodne projekty, jak choćby wspomniany na początku artykułu zakrojony na szeroką skalę projekt Światowej Encyklopedii Polonistów, w którym Chiny zdominowały ilościowo inne ośrodki. Istotnym zadaniem chińskich polonistów jest sukcesywne dołączanie opisu działalności starych i nowych polonistyk do projektu geopolonistyki Instytutu Badań Literackich PAN i „Biuletynu Polonistycznego”. Jak już wspomniałem na wstępie, w grupie promotorów polszczyzny poza granicami kraju Miodunka umieszcza specjalistów zajmujących się nauczaniem języka polskiego jako obcego. To właśnie w gestii lektorów oddelegowanych przez NAWA, jak i tych, którzy podpisują z uczelniami chińskimi inne umowy, leży promocja języka polskiego, a przede wszystkim dbałość o jakość nauczania oraz zapewnienie mu pewnej rytmiczności i realizacja nadrzędnych celów związanych z polską racją stanu. Można w Chinach wskazać szereg zacnych praktyk wzmacniających moc języka polskiego. Są wśród polskich lektorów osoby nagradzane, wyróżniane w ogólnochińskich prestiżowych rankingach lektorskich, które swoją pasją potwierdzają, że polskość i język polski mogą być wielce atrakcyjne dla Chińczyków. O rosnącej mocy polszczyzny świadczą coraz to nowsze reportaże³⁴, wywiady z lektorami uczącymi w Chinach³⁵. Warto

34 Zob. http://polish.cri.cn/wisla_i_langcy/4206/20220318/743013.html (dostęp: 9 IV 2022).

35 Zob. <https://www.polskieradio.pl/399/9064/Artykul/2678635,Rosnie-zainteresowanie-nauka-jezyka-polskiego-w-Chinach-Polski-jest-modny> (dostęp: 9 IV 2022).

o tym pamiętać, bo właśnie chyba takie oddolne działania miał na myśli Miodunka, mówiąc, że czasem instytucje rządowe działają zbyt opieszale.

Na koniec chciałbym podkreślić, że tak niebywałej eksplozji polonistycznej nie odnotowało wcześniej żadne z państw na świecie i bez względu na to, jakie przesłanki złożyły się na ten proces, obie strony – i polska, i chińska – mogą sobie przypisywać ten sukces.

Literatura

- DĄBROWSKA A., MIODUNKA W.T., PAWŁOWSKI A., 2012, *Wyzwania polskiej polityki językowej za granicą: kontekst, cele, środki i grupy odbiorcze*, Warszawa.
- DĄBROWSKI M., 2021, *Chiny: obraz podwójny*, Warszawa.
- HORBATOWSKI P., 2010, *Polskie życie teatralne w Harbinie. Przyczynek do badań*, [w:] T. Sekiguchi (red.), *Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, Tokio, s. 39–50.
- JANOWSKA I., 2011, *Podejście zadaniowe do nauczania i uczenia się języków obcych. Na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków.
- JANOWSKA I., LIPÍŃSKA E., RABIEJ A., SERETNY A., TUREK P. (red.), 2016, *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2*, wyd. 2 popr., „Biblioteka LingVariów. Glottodydaktyka”, t. 1, Kraków.
- KAJAK P., 2021, *Współdziałanie dyplomacji publicznej z glottodydaktyką polonistyczną na przykładzie Chin*, [w:] A. Jasińska, P. Kajak, T. Wegner (red.), *Język polski w Chinach. Z doświadczeń nauczania polszczyzny w Azji Wschodniej*, Warszawa, s. 37–55.
- KAJDAŃSKI E., 2010, *Wspomnienia z Harbinu*, [w:] J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Chiny w oczach Polaków. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Chińską Republiką Ludową*, Gdańsk, s. 73–103.
- KAJDAŃSKI E., 2013, *Wspomnienia z mojej Atlantydy*, Kraków.
- KIM Y.D., 2010, *Kolonia polska w Mandżurii 1898–1949*, [w:] T. Sekiguchi (red.), *Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, Tokio, s. 23–38.
- LUBAŚ W., 2009, *Polityka językowa*, Opole.
- MAŁEJKA J., 2021, *Nowe wyzwania glottodydaktyki polonistycznej w Chińskiej Republice Ludowej*, „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego” t. 30, s. 187–206, <https://doi.org/10.31261/TPDJP.2021.30.12>.
- MAO R., 2018, *Chińscy studenci o rocznych stażach językowych w Polsce*, „Kwartalnik Polonicum” nr 30, s. 57–66.
- MAZUR J. (red.), 1998, *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, Lublin.
- MAZUR J. (red.), 1999, *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, Lublin.
- MAZUR J., 2021, *Glottodydaktyczne aspekty polskiej polityki językowej*, [w:] A. Seretny, E. Lipińska (red.), *Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego. Konteksty – dylematy – trendy*, Kraków, s. 141–167.
- MIODUNKA W., 1990, *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, [w:] idem (red.), *Język polski w świecie. Zbiór studiów*, Warszawa – Kraków, s. 39–49.
- MIODUNKA W.T., 1998, *Longe dos olhos, longe do coracao. Promocja języka i kultury polskiej w Ameryce Łacińskiej*, [w:] J. Mazur (red.), *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, Lublin, s. 227–237.

- MIODUNKA W.T., 2016, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie, stan obecny, perspektywy*, „Biblioteka LingVariów. Glottodydaktyka”, t. 16, Kraków.
- MIODUNKA W.T., 2020, *Rozpowszechnianie, zachowywanie i nauczanie języka polskiego w świecie w latach 1918–2018. Część II: Polszczczyzna i Polonia w świecie w latach 1944–2018*, „Poradnik Językowy” nr 2, s. 7–28, <https://doi.org/10.33896/PolJ.2020.2.1>.
- MIODUNKA W.T., GĘBAL P., 2020, *Dydaktyka i metodyka nauczania języka polskiego jako obcego i drugiego*, Warszawa.
- MIODUNKA W.T., TAMBOR J. ET AL. (red.), 2018, *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy*, Katowice, <https://doi.org/10.31261/OA.2018.0001>.
- PAWŁOWSKI A., 2006, *Problemy polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej*, „Socjolingwistyka” XX, s. 7–17.
- PAWŁOWSKI A., 2008, *Zadania polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej*, [w:] J. Warchala, D. Krzyżyk (red.), *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 2613, Katowice, s. 113–147.
- PAWŁOWSKI A., 2015, *Promocja języka polskiego – między lingwistyką a marketingiem*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 143–155.
- PISAREK, RJP PAN: W. Pisarek, *Polityka językowa Rzeczypospolitej Polskiej, państwa członkowskiego Unii Europejskiej*, [on-line:] https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1382 (dostęp: 6 IV 2022).
- PISAREK W., 1999, *Istota i sens polskiej polityki językowej*, [w:] J. Mazur (red.), *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, Lublin, s. 13–24.
- RUSZER A., 2021, *Gdy wszystko brzmi i wygląda inaczej... Chińczycy na lekcji polskiego*, [w:] A. Seretny, E. Lipińska (red.), *Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego. Konteksty – dylematy – trendy*, Kraków, s. 225–244.
- RUSZER A., w druku, *Ogólnochińskie Warsztaty Glottodydaktyczne w Pekinie i promocja języka polskiego w Chinach*, Lublin.
- SALĘGA-BIELOWICZ B., w druku, *Program 2+2 na kierunku polonistyka na Daliańskim Uniwersytecie Języków Obcych i Uniwersytecie Jagiellońskim jako szansa rozwoju kompetencji językowych, interpersonalnych i kulturowych*, referat wygłoszony na XI Konferencji naukowo-dydaktycznej „Języki obce – klucz do dialogu”, Gliwice 19 XI 2021.
- S.D. (S. DUBISZ), 2020, *Polityka językowa*, „Poradnik Językowy” nr 9, s. 118–120, <https://doi.org/10.33896/PolJ.2020.9.9>.
- SKOCZEK J., 2021, *Nauczanie języka polskiego jako zadanie i narzędzie dyplomacji publicznej*, [w:] A. Jasińska, P. Kajak, T. Wegner (red.), *Język polski w Chinach. Z doświadczeń nauczania polszczyzny w Azji Wschodniej*, Warszawa, s. 21–36.
- SZUL R., 2009, *Język, naród, państwo. Język jako zjawisko polityczne*, Warszawa.
- WARCHALA J., 2013, *O współczesnej polszczyźnie w duchu polityki językowej i promocji*, [w:] A. Achtełik, J. Tambor (red.), *Sztuka to rzemiosło*, t. 3: *Nauczyć Polski i polskiego*, Katowice, s. 78–89.
- WAWRZYŃIAK K., 2021, *Dwa programy studiów polonistycznych I stopnia na Pekińskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych (BISU)*, [w:] A. Jasińska, P. Kajak, T. Wegner (red.), *Język polski w Chinach. Z doświadczeń nauczania polszczyzny w Azji Wschodniej*, Warszawa, s. 107–115.
- ZHAO G., 2013, *O różnicy między chińską a polską polityką językową*, [w:] S.E. Choi (red.), *Spotkania Polonistik Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, Seul, s. 225–229.
- ZHAO G., 2016, *60 lat pekińskiej polonistyki*, [w:] idem (red.), *Chińsko-polska wymiana literacka nowego wieku: przegląd i perspektywy*, Pekin, s. 1–17.

Factors Affecting the Development of Polish Language in China

Abstract

The main issue of the paper is the analysis of the key factors which affect the development of the Polish language in China. Each of these factors has been discussed in this article against the background of language policy and power of Polish language in mainland China. The author, starting with a review of important concepts on this subject, tries to indicate the factors determining the creation of new Polish studies faculties and Polish studies centres in mainland China. Political and economic factors, the task-oriented approach of Chinese institutions in combination with a far-reaching profit planning strategy, factors related to regional cooperation between Poland and China, as well as sentimental and historical ones are considered to be the most significant aspects. The author tries to find a common denominator for the actions of Polish public diplomacy and often arbitrary decisions of the Chinese authorities in promoting Polish language in China. He points out some challenges and threats related to the dynamic development of Polish in China.